

FOCAL CLEAR Mg

Focal jako jeden z pierwszych głośnikowych gigantów zajął się również słuchawkami. Wszedł w tę rolę bez wielkich skrupułów i kompleksów, stając się szybko marką bardzo ważną również na tym rynku.



Zaczął od słuchawek w umiarkowanych cenach, ale szybko zmienił profil i skoncentrował się na modelach z wyższej półki, wręcz high-endowych, gdzie najważniejsza jest jakość dźwięku, a najmniej ważna... transmisja bezprzewodowa. Focal ma też opanowany temat słuchawek bezprzewodowych, ale na razie słabo go rozwija, a corocznie wprowadza jakąś nową konstrukcję z kablem, który oczywiście brzmieniu ani trochę nie przeszkadza.

Na szczycie znajdują się *Utopie* za 18 tysięcy złotych, drugie od góry *Stellia* kosztują 14 tysięcy, a połowę tej kwoty trzeba przeznaczyć na model *Clear*. Niżej są jeszcze *Celeste* (4600 zł) oraz bezprzewodowe *Listen* oraz *Sphear*.

Po 4 latach *Clear* zostały zastąpione przez *Clear Mg*. To jednak znacznie więcej niż lifting, to zupełnie nowa konstrukcja, co widać już z zewnątrz, lecz esencją są przetworniki, których rodzaj zasygnalizowano w nazwie modelu. Oczywiście poświęcimy im trochę miejsca, ale luksusowa oprawa, w jakiej przybywają Focale, skłania, żeby zacząć opis od wrażeń bardziej ogólnych niż od technicznych detali.

Przyjemność z wzięcia w ręce wielkiego pudła, jego rozparcelowania, oglądania "bibelotów" (oraz oczywiście samych słuchawek) jest nie mniejsza niż w przypadku najdroższych modeli. Z podwójnego opakowania wyciągamy dwa "pakunki". W jednym z nich zgromadzono akcesoria: dwa przewody sygnałowe, jeden 3-m zakończony symetrycznym wtykiem XLR, drugi 120-cm z końcówką jack 3,5 mm/6,3 mm (z odkręcaną przejściówką), odpowiedni dla sprzętu mobilnego, chociaż same słuchawki wyglądają na zdecydowanie domowe. Nie ma tutaj sprzeczności, że smartfonów słuchamy również w domowych pieleszach, chociaż ostatecznie brakuje mi długiego kabla z końcówką jack – Focal zdecydował „za nas”, że sprzęt stacjonarny musi być wyposażony w słuchawkowe wyjście XLR, co dla wielu zainteresowanych może być pewnym utrudnieniem... Tym bardziej dziwi brak takiego kabla, gdyż był w komplecie modelu *Clear*. Może w ten sposób. Focal promuje... high-endowy preamp Naim *Atom Headphone Edition*, wyposażony w wyjście XLR? Focal z Naimem idą ręką w rękę, ale na ten apetyczny preamp trzeba wydać nie tyle drugie tyle, co dwa razy tyle, ile na *Clear Mg*...

Nie twierdzą, że Focal wypuszczając model *Clear Mg* wszedł na nieznaną dotąd orbitę luksusu i precyzji wykonania, bo taką perfekcję widziałem już u tego producenta wcześniej. W *Clear Mg* nawiązano do pierwowzoru, prezentując się one fenomenalnie. Focal swoimi śmiałymi pomysłami często wyprzedza konkurencję. To duża konstrukcja wokółuszna, otwarta, więc chyba taka, w jakiej czujemy się najbardziej komfortowo. W nowej edycji Focal idzie w modne (już od kilku sezonów) brązy. Pałąk obszyto w górnej części sztuczną skórą, od spodu wszyto mięciutką mikrofibrę, której użyto również do wykończenia padów. Poduszki są dość grube, ale bardzo miękkie. Metalowe widelce pracują w szczelinach pałąka (z systemem zapadek), elastyczność połączenia i samych elementów zapewnia optymalne ułożenie słuchawek na głowie, jednak po maksymalnym rozsunięciu mechanizmu na mojej głowie nie zostało już dużo zapasu, więc warto to sprawdzić indywidualnie.

Zewnętrzne perforacje muszli mają formę plastra miodu. Gniazda przyłączeniowe wyprowadzono niezależnie z każdej strony na dolnych krawędziach muszli, więc możliwe jest połączenie symetryczne.

“Mg” to symbol magnezu (nie magnezu...), metalu (niemagnetycznego...), który został teraz zastosowany w membranach przetworników. Nie jest tutaj zupełnie nowym pierwiastkiem, gdyż już wcześniej wiele słuchawek Focala (w tym *Clear*) miało membrany ze stopu aluminium-magnezowego (tak jak większość obecnych kopulek wysokotonowych w kolumnach tej firmy), w którym zdecydowanie przeważało aluminium (niektóre źródła mówią o stosunku 9:1). Teraz membrany są z „czystego” magnezu (w praktyce z bardzo niewielką domieszką innych pierwiastków). Co ciekawe, równocześnie inna francuska firma – Triangle – chwali się wprowadzeniem magnezowych membran w przetwornikach wysokotonowych (specjalnych modeli *Esprit 40th Anniversary*), do czego Focal jeszcze nie doszedł...

Membrana magnezowa w porównaniu z aluminium jest lżejsza, sztywniejsza i ma lepsze tłumienie. Same przewagi? Dlaczego nie stosowano jej wcześniej? Prawdopodobnie z powodu problemów technologicznych, sprowadzających się do kosztów, które teraz udało się zmniejszyć do akceptowalnego poziomu – *Clear Mg* nie są droższe od poprzedników. Na szczycie wciąż pozostaje niedościgniony i najdroższy beryl.

Osiągnięcie optymalnych rezultatów to nie tylko kwestia materiału, lecz także profilu membrany.

Tutaj Focal też ma swój pomysł, co prawda już nienowy, bo stosowany w słuchawkach od kilku sezonów. Membrana typu “M-shaped” przypomina membrany głośnikowe, centralna część jest wypukła, zewnętrzna to wycinek stożka, a na ich połączeniu jest doklejana (bezkarkasowa) cewka; cała membrana ma średnicę 40 mm. Nie ma – koniecznego w głośnikach – dolnego resora, a zawieszenie górne ma formę typowej cienkiej fałdy. Podobne rozwiązanie stosuje Denon, nazywając je FreeEdge.

Clear Mg waży sporo (450 g), mimo to są bardzo komfortowe, również dlatego, że otwarte – ucho „oddycha”. Impedancja wynosi „kompromisowe” 55 Ω, nie powinna być więc ani zbyt trudna dla porządnych źródeł mobilnych (bo i czułość *Clear Mg* jest dość wysoka), wyjść słuchawkowych wzmacniaczy zintegrowanych, ani zbyt niska dla specjalistycznych wzmacniaczy słuchawkowych.



Nowe przetworniki z membranami magnezowymi o znanym już profilu “M-shaped” to przyszłość słuchawek Focala.



Na dolnej krawędzi każdej muszli ulokowano gniazdo sygnałowe. *Clear Mg* są przygotowane do połączeń zbalansowanych.



Mechanizm z prostą szyną regulacyjną i optymalną elastycznością sprawdza się bez zarzutu.



Mikrofibrą wykończono także wewnętrzną część pałąka, a elementy zewnętrzne obszycie bardziej wytrzymałą skórą.



W komplecie znajdują się dwa przewody, zbalansowany (3 m) i niesymetryczny (120 cm).



Etui jest wygodne i eleganckie, ze stylową rączką. Kusi, żeby myśleć o zabraniu *Clear Mg* na zewnątrz, tak zapakowane nie zajmą bardzo dużo miejsca i co najważniejsze – będą bezpieczne.

ODSŁUCH

Już te "zwykłe", aluminiowo-magnezowe, zapewniały bardzo dobrą przejrzystość i precyzję, więc zapowiedź, że może być jeszcze lepiej, jest emocjonująca, chociaż trochę niepokojąca... Czy potrzebujemy jeszcze więcej detalu? W naszym porównaniu sytuacja komplikuje się dodatkowo. To przecież HiFiMAN i jego przetworniki planarne słynęły z klarowności i szybkości, więc Focalowi nie będzie na takim tle łatwo błysnąć – w przenośni i dosłownie.

Clear Mg mają na to swój sposób: ani nie są bardziej analityczne, ostrzejsze i jaśniejsze niż poprzednie *Clear*, ani nie ścigają się z *HE-R10D*.

Rozdzielczość i klarowność połączone z łagodnością i gładkością – to jakby wyższy stopień wtajemniczenia w neutralność i dokładność. Jest też odrobina miękkości, słodczy, a jednocześnie świeżość i oddech. I trudno powiedzieć, czy to coś dodanego, czy „oddanego”. To delikatne akcenty, dzięki którym dźwięk nie jest suchy i matowy. Jest prawdziwy i przyjemny. To nie tylko zasługa najnowszego przetwornika magnezowego, ale bez niego, przyznam szczerze, nawet berylowe *Utopie* nie brzmią dla mnie tak pięknie, tak łatwo i bezproblemowo.

Dźwięk *Clear Mg* jest unikalnie kompletny – bardzo naturalny, a zarazem efektowny. Doskonale pierwsze wrażenie, a potem długa frajda.

Angażujące i bezpieczne. Chwilami wyczynowe, cały czas uniwersalne.

Clear Mg jednocześnie czelują szczegóły, z drugiej strony zapewniają spójność i czytelność całego przekazu. Nie „przeświełają” muzyki, nie odciągają uwagi od średnicy, dbają o jej plastyczność i nasycenie. Doskonale czytelność nie przejawia się tutaj ilością, ale jakością – zróżnicowaniem, płynnością, autentyzmem. Wokale są spokojne, niekrzykliwe, czyste, ze wszystkimi elementami artykulatoryjnymi, czasami decydującymi wręcz o zrozumieniu tekstu, ale bez przykrywania go oddechem, mlaskaniem itd.



W pierwszym modelu *Clear* tylne strony muszli zabudowano prostymi siateczkami, a teraz przygotowano efektowny „plaster miodu”.

Magnez to metal, ale w samym dźwięku nie ma najmniejszych metalicznych naleciałości. Nie wiedząc, co siedzi w muszlach, stawiabym raczej na celulozę; barwa jest naturalna, pastelowa, subtelna. *Clear Mg* świetnie różnicują i kontrolują sybilanty będące problemem dla wielu nawet bardzo dobrych słuchawek. Nie syczą, nie świszczą, a pokazują wszystko.

Mamy również całe spektrum niskich częstotliwości. Bas wchodzi i schodzi, uderza i wybrzmiewa, czasami nawet się rozlewa, gdy tak jest nagrany, a gdy prowadzi go wyraźny rytm, mamy zdrowy muzyczny puls. Nie jest to tak bezkompromisowa konturowość i przejrzystość jak z *HE-R10D*, za to więcej jest substancji i soczystości.

Podłączanie takich słuchawek do źródeł przenośnych, zwłaszcza popularnych smartfonów, wydaje się mezaliansem. Ale żyjemy w takich czasach... więc Focal przygotował *Clear Mg* również na takie sytuacje – impedancja jest umiarkowana, czułość wysoka, więc nawet ze smartfona zagramy głośno. Stracimy na szybkości i przejrzystości, a ponieważ dźwięk *Clear Mg* nie jest ani trochę krzykliwy, więc przy słabym źródle stanie się raczej masywny niż agresywny. Nie będą to już delikatesy, ale przyjemna muzyka pozostanie... przyjemna, a dobre nagrania też będą wyżej procentować.



Pady są grube i wykończone mięciutką mikrofibrą – bardzo przyjemne.

FOCAL CLEAR MG

CENA

7000 zł
www.fnce.pl

DYSTRYBUTOR

FNCE

WYKONANIE

Jakość materiałów, precyzja wykonania, finezyjne wzornictwo, modna kolorystyka – po prostu piękne. Wraz z tym zaawansowana i oryginalna technika – z nowymi membranami magnezowymi na czele.

FUNKCJONALNOŚĆ

Miękkie pady i prosty, ale efektywny system regulacji, konstrukcja otwarta – to wszystko zapewnia wysoki komfort. Oprócz dwóch kabli, które dostajemy w komplecie, przydałby się jeszcze trzeci... 3-m z jackiem. Ładne i praktyczne etui.

BRZMIENIE

Kompletne, naturalne i efektowne. Nasycone i zróżnicowane niskie częstotliwości, soczysta i łagodna, gładka średnica, czyściutki i detaliczne wysokie. Kapitałna (jak na słuchawki), obszerna przestrzeń.

Typ	wokółuszne/otwarte
Masa [g]	450
Impedancja [Ω]	55
Czułość [dB]	105
Długość przewodu [m]	3 + 1,2